

Sygn. akt VI RCa 94/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lech Dłuski

Sędziowie: SO Przemysław Jagosz

SR del do SO Andrzej Hinz (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Sylwia Łastowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. M. (1)**

przeciwko **Z. M. (2)**

o uchylenie alimentów bądź obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 8 lutego 2018 roku

sygn. akt III RC 205/17

1. oddala apelację;

2. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu za II Instancję na rzecz pozwanej;

3. przyznaje ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Bartoszycach na rzecz adw. W. M. wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w kwocie 300 zł (trzysta złotych) powiększonej o podatek VAT.

Sygn. akt: VI RCa 94/18

UZASADNIENIE

Powód Z. M. (1) domagał się uchylenia nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego wobec byłej żony Z. M. (2), ewentualnie żądał obniżenia zasądzonych od niego rzecz pozwanej alimentów z kwoty po 300,- zł miesięcznie do kwoty po 150,- zł miesięcznie.

Pozwana Z. M. (2) odpowiadając na pozew wniosła o jego oddalenie w całości. Jednocześnie wystąpił z pozwem wzajemnym o obniżenie alimentów na syna do kwoty po 300 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 8 lutego 2018r w sprawie III RC 205/17 obniżył z dniem 26 października 2017r alimenty zasądzone od powoda na rzecz pozwanej wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z

dnia 9 sierpnia 2011r w sprawie VI RC 1251/10 z kwoty po 300,- zł miesięcznie do kwoty po 200,- zł miesięcznie. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu oraz zasądził wynagrodzenie na rzecz adwokata świadczącego pozwanej pomoc prawną z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 23 kwietnia 1977r w S.. W czasie trwania małżeństwa powód pracował iłożył na utrzymanie rodziny. Ze związku małżeńskiego mają troje dzieci. Małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 9 sierpnia 2011r w sprawie VI RC 1251/10. Sąd Okręgowy ustalił obowiązek alimentacyjny powoda wobec byłej żony na podstawie art. 60 § 2 kro w wysokości po 300,- zł miesięcznie.

W tym czasie powód nie pracował z uwagi na przebyty zawał serca; utrzymywał się z renty w wysokości 1437,13 zł netto miesięcznie. Ze swoich dochodów powód kupował lekarstwa za kwotę 200,- zł miesięcznie, opłacał podatek gruntowy w wysokości 100,-zł na kwartał; za wywóz nieczystości płacił 16 zł miesięcznie.

W tym samym czasie pozwana nie pracowała – chorowała na nowotwór piersi. W latach 2001-2002 po przeprowadzonych badaniach lekarz medycyny pracy nie zezwolił jej na dalszą pracę. Od tego czasu pozwana przeszła 7 operacji ginekologicznych, chirurgicznych, onkologicznych i laryngologicznych. Dodatkowo pozwana chorowała na nerwicę. Wówczas powódka była zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Pozwana prowadziła wspólne gospodarstwo z dorosłym niepełnosprawnym synem M. z jego renty socjalnej w wysokości 524 zł oraz zasiłku pielęgnacyjnego syna w wysokości 153 zł. Pozwana dzierżawiła ziemię, na której prowadziła plantację czarnych porzeczek oraz otrzymywała płatności obszarowe w wysokości 590, zł rocznie.

Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie powód nadal utrzymuje się z renty, którą przyznano mu na kolejne 5 lat – do sierpnia 2022r. Z renty potrącane są alimenty – pozwanemu pozostaje do dyspozycji kwota 1.275,- zł netto miesięcznie. Powód mieszka we własnym mieszkaniu i sam ponosi jego koszty w wysokości około 600,- zł miesięcznie. Powód ponosi dodatkowe wydatki na ogrzewanie mieszkania – mieszkanie nie posiada CO, są tam piece kaflowe i powód we własnym zakresie kupuje opał na sezon grzewczy. Powód choruje – korzysta z opieki lekarza rodzinnego oraz specjalistów urologa, kardiologa i okulisty. Powód przeważnie leczy się w ramach ubezpieczenia z NFZ, na prywatne wizyty chodzi jedynie dwa razy w roku do kardiologa (jedna wizyta kosztuje 150,- zł). Powód na stałe przyjmuje liczne leki – ich zakuto wydatek rządu 225 zł miesięcznie. Mieszkanie powoda jest jego jedynym majątkiem – zakupił je za spłatę jaką otrzymał od pozwanej po podziale majątku wspólnego stron. Powód otrzymał spłatę w wysokości 42.500,- zł, za co zakupił mieszkanie o pow. 46 m² , które wymaga częściowo remontu. Powód z siostrą opiekują się ich rodzicami, na dojazdy do nich wykorzystuje jeden z jej samochodów.

Pozwana obecnie nadal mieszka z niepełnosprawnym dorosłym synem M., w mieszkaniu komunalnym, które zostało przyznane synowi z powodu jego niepełnosprawności – prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Koszty utrzymania mieszkania wynoszą łącznie z mediami i opłatami za multimedia ponad 700,- zł miesięcznie. Syn stron M. do 2015r otrzymywał rentę socjalną z ZUS-u, a następnie pobierał zasiłek stały w wysokości 372,77 zł miesięcznie. Obecnie M. M. otrzymuje stały zasiłek z MOPS w wysokości po 670 zł miesięcznie i nadal zasiłek pielęgnacyjny.

Powód po rozwodzie zerwał kontakty z dziećmi, w szczególności nie interesuje się losem niepełnosprawnego syna, niełoży na jego utrzymanie. Pozostali dwa synowie stron są samodzielni, pracują, posiadają rodziny w tym jeden mieszka za granicami kraju.

Syn stron R. pracuje w L. i mieszka tam w domu pozwanej, jaki przypadł jej po podziale majątku wspólnego z powodem. R. M. sam ponosi koszty utrzymania domu matki. Pieniądze na spłatę powoda pozwana otrzymała od syna mieszkającego za granicą – bez pomocy dzieci pozwana nie spłaciła by męża. Pozwana z synami planowali sprzedać dom i podzielić się pieniędzmi z uwzględnieniem funduszy przez przekazanych już na dom przez syna mieszkającego za granicą. Ostatecznie z uwagi na zmianę sytuacji osobistej syna R., który się rozwiódł, opuścił rodzinę i nie miał gdzie zamieszkać, to on zamieszkał w domu jaki przypadł matki. R. M. nie tylko utrzymuje dom matki, ale również przeprowadza w nim remonty.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że po rozwodzie stan zdrowia pozwanej nie uległ poprawie, tak aby mogła ona podjąć zatrudnienie. Powódka przez dwa lata uczęszczała też na terapię dla ofiar przemocy w rodzinie. W bieżącym roku pozwana przeszła udar mózgu i pozostaje pod regularną kontrolą lekarską w tym specjalistów: neurologa, kardiologa, onkologa. Jej obecne wyniki badań onkologicznych, w tym biopsji są dobre - pozwana przeszła łącznie 8 zabiegów operacyjnych, obecnie jest leczona zachowawczo, nie przyjmuje leków. Pozwana przyjmuje natomiast leki na serce i krążenie, uspokajające, przeciwbólowe i witaminy – łącznie wydaje na ten cel około 250,- zł miesięcznie. Po przebytych udarze pozwana ma uszkodzoną lewą stronę mózgu, ma schorzenia kręgosłupa, uszkodzone stawy kolanowe i trudności z poruszaniem się. Na chore stawy kolanowe lekarze przepisali pozwanej serię zastrzyków, ale ta przyjęła tylko jeden z uwagi na brak pieniędzy. Pozwanej pomaga finansowo syn.

W październiku 2017r pozwanej przyznano prawo do emerytury w wysokości 1.196,14 zł netto miesięcznie. Pozwana oprócz domu w L. nadal jest współwłaścicielką działki o pow. 0,1 ha. Powódka od 2012r nie dzierżawi już żadnej ziemi, nie prowadzi plantacji czarnych porzeczek.

(k. 67, 70-74)

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo.

Przywołując treść art. 60 § 2 kro oraz 138 kro Sąd Rejonowy wskazał na okoliczności jakie bierze się pod uwagę rozpoznając roszczenia o zmianę świadczeń alimentacyjnych – ich podwyższenie, obniżenie, uchylenie.

Zdaniem Sądu Rejonowego poczynione ustalenia faktyczne nie dały podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanej w całości. Sąd przeanalizował zmiany w sytuacji materialnej stron pod kątem ustalenia, czy zaszła na tyle istotna zmiana stosunków, aby uznać że obowiązek alimentacyjny powoda całkowicie ustał, a zatem czy jest możliwe jego całkowite uchylenie. W ocenie Sądu Rejonowego obecna sytuacja materialna stron jest podobna – oboje utrzymują się oni z emerytur, które są ich jedynymi źródłami utrzymania, z tym że świadczenie emerytalne powoda jest wyższe, a więc jego sytuacja jest lepsza.

Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że po otrzymaniu emerytury przez pozwaną automatycznie jego obowiązek alimentacyjny powinien zostać uchylony, albowiem nawet obecnie po zapłaceniu alimentów pozostaje mu na życie wyższa kwota niż emerytura pozwanej. Dodatkowo zdaniem Sądu Rejonowego możliwości zarobkowe stron z powodu ich stanu zdrowia mogą być tylko utożsamiane z wysokością ich obecnych świadczeń wypłacanych z ZUSu.

Sąd podkreślił, że każda ze stron wymaga stałej opieki lekarzy specjalistów oraz ponoszenia kosztów wykupu koniecznych leków – ich wydatki w tym zakresie są podobne. Tym nie mniej powód nie przedstawił aktualnej dokumentacji lekarskiej wskazującej na stan jego zdrowia. Każda ze stron ponosi również porównywalne wydatki związane z utrzymaniem zajmowanych mieszkań.

W kolejnym rzędzie Sąd wskazał, że wbrew twierdzeniom powoda, na lepszą sytuację materialną pozwanej nie wskazuje to, że spłaciła go ona po podziale majątku wspólnego. Spłata ta została bowiem dokonana dzięki pomocy finansowej synów stron, czego pozwany miał częściowo świadomość. To, że synowi pomagają finansowo pozwanej, a ramach rodzinnej pomocy jeden z nich mieszka w jej domu, ponosi koszty jego utrzymania, a dodatkowo remontuje go, zdaniem Sądu Rejonowego nie może uzasadniać uchylenia alimentów.

Poza tym Sąd Rejonowy podkreślił, że rozwód stron został orzeczony z wyłącznej winy pozwanego, co oznacza, że powódka nie musi znajdować się w niedostatku żeby otrzymywać pomoc od byłego męża. Zdaniem Sądu, gdyby strony nadal tworzyły rodzinę i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe zdecydowanie łatwiej byłoby im żyć i pokonywać razem trudy życia codziennego. Dodatkowo powód całkowicie zerwał kontakty z synami, a w szczególności nie uczestniczy w kosztach utrzymania niepełnosprawnego syna.

W następnej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do zgłoszonego przez powoda ewentualnie żądania obniżenia płaconych przez niego alimentów do kwoty po 150,- zł miesięcznie. Sąd uwzględnił w tym zakresie fakt, że od października 2017r pozwana pobiera emeryturę, co znacznie poprawiło jej sytuację materialną, choć jak zastrzegł nie na tyle żeby obowiązek alimentacyjny powoda uchylić. Zdaniem Sądu Rejonowego powód bardzo jednostronnie podszedł do kwestii swojego świadczenia rentowego uznając, że skutki jego obniżenia o alimenty dla żony są dla niego bardzo krzywdzące. Tymczasem w przekonaniu Sądu Rejonowego alimenty jakie powód płaci na rzecz byłej żony należy obniżyć od dnia wniesienia pozwu, ale jedynie do kwoty po 200,- zł miesięcznie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu oraz o wynagrodzeniu pełnomocnika świadczącego pomoc prawną pozwanej z urzędu Sąd przywołał treść art. 100 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 9 w zw. z § 4 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając go w pkt. II, w części oddalającej powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego powoda oraz oddalającego ewentualne żądanie powoda, co do obniżenia alimentów do kwoty 150 zł.

Wyrokowi Sądu I instancji zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że sytuacja majątkowa pozwanej uzasadnia dalsze płacenie na jej rzecz od powoda alimentów

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.o. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że pozwana jest uprawniona do otrzymywania alimentów w sytuacji, w której mogłaby ona z własnych środków (wykorzystując własne zasoby) zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby oraz uznaniu, że obowiązek alimentacyjny winien nadal istnieć w sytuacji realnego zrównania stopy życiowej stron, oraz że na wysokość obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w tym przepisie ma wpływ sytuacja wspólnych dzieci stron.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i uchylenie spoczywającego na powodzie obowiązku alimentacyjnego, ewentualne obniżyć go alimentów od powoda na rzecz pozwanej do kwoty po 150, zł miesięcznie.

(k. 79-82)

Odpowiadając na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

(k. 97-98)

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione przez powoda w apelacji zarzuty nie są trafne. Sąd Okręgowy, w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własną dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, poczynione na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również w przeprowadzonym postępowaniu uchybień procesowych, w szczególności w zakresie sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego, a które to uchybienia mogłyby wypaczyć wynik postępowania. Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, trafnie wskazał na dowody na których się opierał, które miały kluczowe znaczenie w sprawie i na podstawie których wyciągnął swoje wnioski.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż samo uzyskanie przez pozwaną emerytury nie może uzasadniać uchylecia zasądzonych na jej rzecz alimentów, w sytuacji, gdy rozwód orzeczony był z wyłącznej winy powoda. Sąd Rejonowy słusznie zauważył, że na skutek rozwodu stron doszło do pogorszenia sytuacji materialnej pozwanej, i sytuacja ta jedynie częściowo uległa zmianie po tym jak otrzymała ona emeryturę. Sąd Rejonowy trafnie wskazał również, że porównanie sytuacji materialnej stron nadal wypada na korzyść powoda, którego świadczenie emerytalne jest wyższe. W konsekwencji zasadnie i prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił żądanie powoda uchylecia jako niezasadne i oddalił w tej części jego roszczenia.

W następnej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy trafnie ocenił żądanie ewentualne powoda obniżenia zasądzonych od niego na rzecz byłej żony alimentów. Po otrzymaniu przez pozwaną emerytury jej sytuacja materialna uległa poprawie. W rezultacie od października dochody pozwanej liczone łącznie z alimentami były wyższe o nieco ponad 200 zł od dochodów powoda. okoliczność powyższa powinna znaleźć to odzwierciedlenie w wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda wobec niej, choć nie uzasadniało jego uchylecia. Sąd Rejonowy lakonicznie uzasadnił powody, dla których obniżył płacone przez powoda alimenty do kwoty po 200,- zł miesięcznie, jednakże jego stanowisko w tej mierze jest słuszne. Należy bowiem zaznaczyć, że po obniżeniu alimentów strony będą dysponowały prawie identycznymi dochodami, zaś porównanie ich potrzeb, sytuacji życiowej, stanu zdrowia przemawia, za słusznością takiego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego uznając ją za niezasadną. O kosztach procesu za instancję odwoławczą, w tym wynagrodzeni pełnomocnika świadczącego pomoc prawną z urzędu orzeczona na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze trudną sytuację materialną oraz na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 9 i ust. 4, § 16 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 4 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.